



Problematyka definicji aborcji w literaturze polskiej oraz recepcja nauczania Kościoła w tym zakresie

The problem of the definition of abortion in Polish literature and reception of church teaching in this regard

Stanisław Biały^a

a Prof. ucz. dr hab. Stanisław Biały, <https://orcid.org/0000-0002-6390-0087>,

Wydział Studiów nad Rodziną, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Abstrakt: W dyskursie społecznym temat aborcji jest ciągle aktualny. Zdecydowaną część polskiego społeczeństwa stanowią osoby przynależące do Kościoła katolickiego. Jego nauka ma dla nich ważne znaczenie z etycznego (moralnego) punktu widzenia. W związku z powyższym autor przedstawił doktrynalne stanowisko Kościoła katolickiego dotyczące aktu aborcji, a następnie przeanalizował recepcję tego stanowiska w literaturze polskojęzycznej. Z podjętej analizy wynika, że chociaż definicji aborcji nie można doszukać się w tak ważnym dokumencie, jakim jest Kodeks Prawa Kanonicznego, to Kościół katolicki charakterystykę takiego czynu wystarczająco precyzyjnie przedstawił w takich dokumentach jak *Quesito de abortu procurato*, *Donum vitae*, *Evangelium vitae*, *Dignitas personae* itp. Jednakże to, co na temat zakresu pojęciowego aborcji znajdujemy w różnych publikacjach czy też wypowiedziach powołujących się na Magisterium Kościoła, różni się często od jego jednoznacznej przedmiotowej wypowiedzi. Poszukując uzasadnień takiej wieloznaczności oraz braku uściślenia, autor odwołał się do teorii, według której proces kognitywny cechuje „intencjonalność” (stosunek umysłu do przedmiotu). To oznacza, że jego obiektywizm utrudniać mogą akty wolicjonalne, światopoglądowe, świadomościowe, kontekstualne itp. Nadto ludzie akcentują pewne aspekty znaczeniowe aktu aborcji, a inne pomijają w zależności od założonych przez siebie celów: naukowych, politycznych, światopoglądowych, społecznych, moralnych, kanonicznych itp.

Słowa kluczowe: doktryna Kościoła katolickiego, prawo kanoniczne, konceptualizacja, intencjonalność poznawcza, aborcja, przerwanie ciąży, odpowiedzialność

Abstract: In the social discourse the subject of abortion is still up-to-date. A decisive part of the Polish society consists of people belonging to the Catholic Church. Its teaching is important to them from an ethical (moral) point of view. Therefore, the author presented the doctrinal position of the Catholic Church on the conceptual scope of the act of abortion, and then analyzed the reception of this position in the Polish literature. From the analysis presented in this paper it follows that although the definition of abortion cannot be found in such an important document as the Code of Canon Law, nevertheless, the Catholic Church has presented a sufficiently precise description of such an act in such documents as *Quesito de abortu procurato*, *Donum vitae*, *Evangelium vitae*, *Dignitas personae*, etc. However, what we find about the conceptual scope of abortion in various publications or statements referring to the Magisterium of the Church, often differs from its unambiguous subject statement. Seeking to justify such ambiguity and lack of specificity, the author referred to the theory that cognitive process is characterized by “intentionality” (relation of mind to object). This means that his objectivity may be hampered by volitional, ideological, conscious, contextual acts, etc. Moreover, people emphasize certain semantic aspects of the act of abortion, and ignore others depending on their goals: scientific, political, worldview, social, moral, canonical, etc. **Keywords:** doctrine of the Catholic Church, canon law, conceptualization, cognitive intentionality, abortion, termination of pregnancy, responsibility

Wstęp

Problematyka odpowiedzialności za życie ludzkie pozwala na postawienie pytania, w ramach obowiązującej w Kościele katolickim etyczno-kanonicznej odpowiedzialności, o społeczne postrzeganie aktów aborcji i ich konceptualizację. Chodzi o pewne braki

terminologicznej precyzji, ale i o nowe koncepcje pojęć, które ujawniają się na etapie poznawczym tych zjawisk, jak i zamiennego stosowania pojęć bliskoznacznych. Istnieją doktrynalne dokumenty, definiujące czym jest aborcja, jaki jest jej przedmiotowy zakres i jaka jest odpowiedzialność z tym związana. Mimo to pojawiają się publikacje, które świadczą,

iż w zakresie stosowanej tu terminologii dochodzi do pewnych nadinterpretacji lub kontrowersyjnych uogólnień. Tym samym podjęta tu analiza (albo inaczej: metaanaliza) odnosić się będzie do teologiczno-kanonicznej problematyki identyfikacji pojęciowej aktów aborcji, w której zastosowane (filozoficzne) terminy, jak konceptualizacja i percepcja, dotyczą natury procesu kognitywnego (Petrozolin-Skowrońska, 1997, s. 974). Będzie to próba spojrzenia interdyscyplinarnego, zgodnie z profilem metodologicznym nauk o rodzinie.

Chodzi o to, że z procesu pojęciotwórczego nie można wykluczyć elementów o charakterze woli tywnym (światopoglądowym). W tę perspektywę zawsze wpisany jest problem deficytu lub błędu. Stan taki w filozofii bywa określany jako „odślanianie intencjonalności” (Krokos, 2013, s. 11 n), wskazuje on na różnicę pomiędzy psychicznym (moralnym, etycznym itp.) a fizycznym fenomenem poznawczym. Społeczne postrzeganie aborcji jest „niejednorodne ze względu na odmienność dyskursów: naukowego, ideologicznego, artystycznego, potocznego, a także z powodu różnych postaw ludzkich” (Wejbert-Wąsiewicz, 2012, s. 7).

Były już prowadzone prace o podobnej tematyce (Biały, 2018, s. 61-78)¹. Badania zjawiska aborcji „stanowią niewielki procent artykułów w analizowanych czasopismach z zakresu nauk społecznych, a dominująca perspektywa to badanie aborcji przez pryzmat opinii społecznych na jej temat” (Karlolewska, 2020, s. 170). Wiadome natomiast jest, że „wyraźna polaryzacja poglądów uwidacznia się na poziomie definicji w celach manipulacyjnych, bądź podświadomie wykorzystywane są [...] definicje nieostre. Definiowanie nierozzerwalne jest z ujęciem podmiotu jako kogoś, kto doświadcza rzeczywistości i ją konceptualizuje. W dyskursie aborcyjnym, istnieje walka o to, kto przy pomocy języka przekona do swoich poglądów odbiorcę” (Domańska, 2018, s. 97).

Wyniki niniejszych analiz mogą być zachętą do prowadzenia dalszych badań, np. dla lepszego rozpoznania kierunków, w których rozwija się dyskurs na temat prawa do aborcji, tzn. „jego wpływu na różne obszary oraz poziomy życia społecznego”

(Wejbert-Wąsiewicz, 2012, s. 7). Mogą być także nową (tj. zaktualizowaną) wiedzą, jeśli chodzi o odnajdywanie dalszych racji dla ochrony podmiotowych praw istoty ludzkiej. Może z niej zaczerpnąć ktoś, kto zajmuje się duszpasterstwem, jaki i ktoś, kto jest politykiem, parlamentarzystą, samorządowcem, naukowcem itp.

1. Nauczanie Kościoła katolickiego dotyczące aborcji

Kościół w swojej doktrynalnej nauce precyzuje pojęcie aborcji (z łac. *abortio artificialis* sztuczne poronienie), mając szczególnie na uwadze przerwanie ciąży oraz usuwanie embrionów wyprodukowanych przy zastosowaniu procedur *in vitro*. Nadto określa zło moralne tego czynu; w szczególności, gdy na akt przerwania ciąży jest nakładana kara ekskomuniki (Stokłosa, 2016, s. 97-120). To dzięki takim dokumentom Kongregacji Nauki Wiary, jak *Quaesito de abortu procurato* (1974), *Donum vitae* (1987), *Dignitas personae* (2008), *Evangelium vitae* (1995), Kodeks Prawa Kanonicznego (dalej: KPK/83) 1329 §1, 1398, Katechizm Kościoła Katolickiego 2270-2275, można dojść do ustalenia doktrynalnych ram pojęciowego zakresu aborcji. I tak (uszczegółowiając) encyklika *Evangelium vitae* (nawiązując do dorobku doktrynalnego Kościoła) cytuje papieża Piusa XII, który za aborcję uważał „każdy akt, który zmierza wprost do zabicia jeszcze nie narodzonego życia ludzkiego” (Jan Paweł II, 1995, s. 62). Natomiast instrukcja *Dignitas personae* w kontekście produkowania embrionów metodą *in vitro*, mówi o „aborcji selektywnej” lub o „wczesnym działaniu aborcyjnym” (Kongregacja Doktryny Wiary, 2008, nr 21-22). Nadto „Deklaracja Papieskiej Rady ds. Rodziny”, odwołując się do powyższych doktrynalnych ustaleń oraz wzywając do unikania „wszelkiej niejasności i dwuznaczności” w tym zakresie, przypomina, że „«redukcja embrionów» jest selektywną aborcją” (Papieska Rada ds. Rodziny, 2000). Nie dziwi, że także biskupi wchodzący w skład Rady ds. Rodziny w *Liście do parlamentarzystów*, odnoszą się do pro-

¹ Badania były zawężone do aspektu kanonicznego, prawnego.

cedur *in vitro* jako do wyrefinowanej aborcji (Rada ds. Rodziny, 2007). Nadto pojawiają się jeszcze inne określenia jak: „aborcja postnatalna, czyli zabicie dziecka po narodzinach” (Makowski, 2019).

W myśl tej logiki, przez czyn aborcji należy rozumieć zabicie istoty ludzkiej, będącej w fazie rozwoju prenatalnego, dokonane w sposób bezpośredni lub pośredni. Może to dziać się poprzez wszelakie działanie (np. chemiczne poprzez RU 486) polegające na usunięciu z ciała matki zygoty, embrionu, płodu, dziecka itp. (i to jest przerwanie ciąży), oraz poprzez zniszczenie zygoty, embrionu itp., kiedy znajdują się one poza jej organizmem, np. na tzw. szkle (*in vitro*), w probówce itp. (aborcja pozaustrojowa). W związku z tym można wyróżnić aborcję bezpośrednią, która oznacza działanie chciane jako cel i jako środek, i aborcję pośrednią – skutek niechciany (poronienie zawinione przez brak należytej ostrożności). Do przyczyn takiego zawinienia zalicza się, np. palenie tytoniu przez matkę, branie narkotyków lub tzw. dopalaczy, picie alkoholu, ekstremalny sport, niebezpieczny seks itp. lub kiedy zawodowej ostrożności nie zachował lekarz, opiekujący się dzieckiem. Chodzi o obiektywne znamiona nieostrożności.

Powyższe doprecyzowania mają szczególnie znaczenie w kontekście faktu, że jeśli pojęcie aborcji określa czyn, przedmiotowo (i intencjonalnie) moralnie zły i zawsze zabroniony (Biesaga, 2004, s. 257-264), to nie na sprawcę aborcji pośredniej ani bezpośredniej – w sytuacji np. zniszczenia embrionu podczas procedur *in vitro*, Kościół katolicki nakłada karę ekskomuniki *latae sententiae*. Natomiast czyni to za aborcję bezpośrednią (tj. chcianą i jako środek, i jako cel), rozumianą jako przerwanie ciąży, „zabicie dziecka pod sercem matki”, spędzenie płodu, sztuczne poronienie itp. – KPK/83 kan. 1398 (Stokłosa, 2016, s. 97-120). Świadomość tych rozróżnień stanowi fundament naturalnego prawa „nie zabijaj”, które wiąże sumienie każdego człowieka w warstwie najbardziej podstawowej, tj. w *synderezie*. Zasadę tę przypomina encyklika *Veritatis splendor*, według której „ciemności błędu i grzechu nigdy jednak nie zdołają do końca zgasić w człowieku światła Boga Stwórcy. W głębi serca stale tęskni on za absolutną prawdą i pragnie

w pełni ją poznać, czego wymownym dowodem są niestrudzone poszukiwania, jakie człowiek prowadzi na każdym polu i w każdej dziedzinie” (Jan Paweł II, 1995, nr 1).

Warto więc wiedzieć, co w sytuacji wątpliwości aborcją nie jest. Chodzi w tym przypadku o czyn udzielania pomocy osobie, której życie jest bezpośrednio zagrożone, którego drugim skutkiem jest to, że inna osoba (z nim związana) umiera. Takie sytuacje Kościół katolicki określa od strony moralnej jako „czyn o podwójnym skutku”. Nie oznacza to jednak, że lekarz (jak i matka) „o katolickim sumieniu” mogą wybierać, które życie jest ważniejsze i będą je ratować, a które nie. Stąd wynika, że mając na celu ratowanie życia ludzkiego, lekarz (jak i matka, itp.) mogą zgodzić się tylko na te terapie, które w skutkach będą zrównoważone. A to oznacza, że w terapii nie można kierować się intencją, że ktoś musi żyć, a ktoś musi umrzeć (albo umrze na pewno). Jeśli tomistyczna zasada „czynu o podwójnym skutku” określa relację do napastnika i wymaga, aby nie przekraczać granic „obrony koniecznej” (Św. Tomasz, 1970, q. 64, a 7), to tym bardziej wymóg ten zobowiązuje lekarza, który opiekuje się dzieckiem i jego matką, a także matkę, która opiekuje się swoim dzieckiem, i nawet osoby trzecie. Moralnie dobrym jest tylko to działanie, które w swoim przedmiocie (do każdej z osób z osobna) jest ratowaniem, leczeniem itp., a nie zabiciem. W tych warunkach śmierć, jaka może się nastąpić, będzie niechciana, a lekarz jak i matka (itp.) zachowają swoją godność sumienia.

Stąd już tylko retorycznym pytaniem pozostaje, czy tego typu wiedza nie powinna być upowszechniana z większą jeszcze starannością, np. w publikacjach i rozporządzeniach o charakterze społecznym, jak i w postaci pogłębionych studiów naukowych (Ministerstwo Edukacji Narodowej, 2020).

2. Podejmowanie problemu aborcji w literaturze polskojęzycznej

Nie sposób jest, aby móc zaprezentować całą dostępną literaturę w poruszanej tu kwestii, zatem zostanie przyjęta następująca metodologia badań. Pierwszy etap to klasyfikacja charakterystycznych

przypadków, a drugi to ich egzemplifikacja na zasadzie zobrazowania problematyki, np. dla lepszej precyzji poprzez cytacje. Autor zakłada, że niniejsza próba prezentacji różnych stanowisk w przedmiocie zakresu pojęciowego aborcji, nie odnosi się do ich autorów, w sensie założenia, że oni sami tak twierdzą. Podjęta analiza (metaanaliza) jest jedynie próbą interpretacji dostępnych tekstów na bazie wcześniej przyjętego założenia.

2.1. Aborcja – to przerwanie ciąży

W doktrynalnej literaturze odwołującej się do nauki Kościoła katolickiego, terminy: aborcja i przerwanie ciąży bardzo często stosowane są zamiennie, tak jakby w przedmiotowym zakresie były one tożsame. Chodzi o te sytuacje, gdzie konceptualizacja aktu aborcji jest wyznaczana treścią, która ściśle odpowiada pojęciu przerwania ciąży (Lewandowski, 2016, s. 269-281)². Stan taki (niestety) nie uwzględnia zabijania embriionów w biotechnologicznych procedurach *in vitro*, klonowania itp., jak i nie odnosi się do występkę, jakim jest zabicie dziecka zaraz po jego narodzeniu się (aborcja postnatalna).

Taką opcję postrzegania (jak wydaje się) zawierają cytacje: „Doktryna i Magisterium Kościoła, opierając swoje nauczanie na Starym i Nowym Testamencie, [...] jasno i precyzyjnie stawały w obronie świętości i nienaruszalności ludzkiego życia od samego początku jego istnienia, czyli od poczęcia w łonie matki aż do naturalnej śmierci” (Leszczyński, 2001, s. 57). „Należy zaznaczyć, że w społeczeństwie polskim istnieje bardzo duże przyzwolenie moralne na zabieg przerywania ciąży. W prowadzonych przez kilka lat badaniach [...] tylko 49,2% z nich uznało, że aborcja jest zabiegiem niemoralnym, utożsamiając się tym samym ze stanowiskiem Kościoła katolickiego, jednocześnie aż 53,2% badanych dopuszcza możliwość zabiegu przerywania ciąży” (Kultys, 2005, s. 116). „Jedynie poronienie sztuczne (tzn. wywołane czynnikiem zewnętrznym w stosunku do organizmu matki lub dziecka), dokonane za zgodą kobiety, którego skutkiem jest przerwanie ciąży, należy uznać

za aborcję w ścisłym znaczeniu tego słowa” (Pawlikowska-Łagód, Sak, 2016, s. 7). Aborcja to „zabieg mający na celu przerwanie ludzkiego życia w okresie płodowym (wewnątrzmacicznym)” (Kowalski, 2010, s. 53). „Aborcja jest zabiegiem, który ma na celu sztuczne przerwanie ciąży we wczesnym jej etapie, co w konsekwencji powoduje wydalenie zarodka czy też płodu na zewnątrz ciała matki” (Pawlikowska-Łagód, 2018).

Jest jeszcze wiele innych analogicznych publikacji, w których zakres przedmiotowy pojęcia aborcji ukazywany jest tak, jakby był tożsamy z przerwaniem ciąży. Tylko niektóre z nich to: „Aborcja, edukacja seksualna, zapłodnienie pozaustrojowe. Komunikat z badań” (CEBOS, 2005, s. 1); „Demograficzny wymiar aborcji” (Frątczak, Ptak-Chmielewska, 2009, s. 2).

2.2. Niszczenie embriionów uzyskanych metodą *in vitro* to „nie akt aborcji?”

Istnieją też takie publikacje, które wskazują na to, że z pojęcia aborcji wyklucza się (wprost lub pośrednio) negatywne skutki techniki *in vitro*, które sprowadzają się do niszczenia embriionów ludzkich, tzw. „nadliczbowych”. Egzemplifikacją występowania takiej terminologii mogą być następujące cytacje: „Metoda sztucznego zapłodnienia, zaproponowana przez Jarosława Gowina nie jest formą aborcji, powiedział w «Kropce nad i» arcybiskup Józef Życiński” (*In vitro Gowina*, 2008). „W prasie cytowana jest, np. taka opinia: «Nie można prosto powiedzieć, że niszczenie embriionów w procedurze *in vitro*, które jest oczywiście zabijaniem, ale nie jest aborcją, podpada pod kary kościelne, jakie pociąga za sobą aborcja»” (Wiśniewska, 2008). „Przy okazji zapłodnienia *in vitro*, czasem dochodzi wprost do aborcji i nie ma co do tego dyskusji”, ale ma to miejsce wtedy, gdy doprowadza się do „tak zwanej redukcji nadliczbowych ciąż” (Strączek, Bardel, 2008, s. 60). W tym ostatnim przypadku chodzi o stanowisko, które znajdujemy w dyskusji redakcyjnej, pt. „Upomnieć czy potępić”, zamieszczonej w miesięczniku

² Lewandowski (2016) zauważa, iż: Papieska Rada ds. Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego stwierdziła, że aborcja jest dobrowolnym pozbawieniem życia niedojrzałego płodu, dokonana jakimkolwiek sposobem bez względu na czas, który upłynął od chwili poczęcia.

Znak. Jest to forma polemiki z biskupami w kwestii zastosowanej przez nich definicji aborcji w „Liście do Parlamentarzystów” z 2007 r.

Podobne stanowisko znajdujemy w artykule „Aborcja i jej aspekty prawne”, w której autor podając doktrynalną definicję aborcji, nie wspomina o procedurach *in vitro* jako ubocznie prowadzących do aborcji. „Na przestrzeni lat powstało zatem, niezwykle istotne pytanie – jak rozumieć aborcję? Pytanie to odnosiło się w całej swojej esencji do rozstrzygnięcia kwestii najważniejszej: czy aborcją jest jedynie usunięcie z łona matki płodu niezdolnego do samodzielnego życia, czy też przez pojęcie to należy rozumieć ponadto jakiegokolwiek działanie człowieka, wskutek którego następuje śmierć płodu w łonie matki, niezależnie od faktu jego usunięcia, czy też nie” (Leszczyński, 2001, s. 57-59).

2.3. Ekskomunika za akt aborcji

O kolejnym przypadku zróżnicowanej społecznej percepcji aktu aborcji mogą świadczyć leksykalne uogólnienia, pojawiające się w kontekście opisywanych konsekwencji karnych, przypisywanych sprawcy przerwania ciąży w prawie kanonicznym. Można tu mieć na myśli wypowiedzi odnoszące się do ekskomuniki, która dotyka sprawcę na zasadzie: *latae sententiae* (tj. mocą samego prawa). Chodzi o określenia typu: „ekskomunika po aborcji – co mówi prawo kanoniczne” (Cipior, 2016). Przy ocenie należy jednak pamiętać, że każda aborcja sama z siebie jest przestępstwem, przez co, jeśli ktoś popełnia kilka aborcji, popada w karę ekskomuniki tyle razy, ile dopuścił się tego przestępstwa (tamże). Ale także znamienne jest kolejna wypowiedź, o ile została przytoczona przez autorkę art. poprawnie: Ponieważ niszczenie embrionów jest równoznaczne z aborcją, także ten, kto prowadzi badania nad embrionalnymi komórkami macierzystymi, ściągą na siebie ekskomunikę – podkreślił w wywiadzie dla włoskiego tygodnika «Famiglia Cristiana» przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny ks. kard. Alfonso Lopez Trujillo (za: Tomczak, 2006).

Podobna sytuacja pojawia się z próbą dokonania odpowiedzi na pytanie, czy posłowie, głoszący za projektem *in vitro*, powinny liczyć się z karą eksko-

muniki. Jeżeli są świadomi tego, co robią, i chcą, by taka sytuacja zaistniała, jeżeli nie działają w kierunku ograniczenia szkodliwości takiej ustawy, to moim zdaniem automatycznie są poza wspólnotą Kościoła (Sawicki, 2010). Sytuacja taka pojawia się także w zdaniu typu: „ekskomunika spada na sprawcę aborcji automatycznie i jeśli jest on tej kary świadomy, by uzyskać rozgrzeszenie, najpierw musi zostać od niej uwolniony” (Sporniak, 2016, s. 4). Także w kontekście zdania: ekskomunika za *in vitro* – tak, ale... (Sawicki, 2010), poprawność ujęcia zależy od tego, czy odnosi się ona do duchowych skutków aktu aborcji (uskutecznionej w procedurze *in vitro*), czy bezpośrednio do cenzury w myśl kanonu 1398 KPK/83.

Chodzi o to, że w myśl doktrynalnej nauki Kościoła, wyrażenie „ekskomunika za aborcję” jest poprawne jedynie pod warunkiem, że użyte w nim pojęcie aborcji, odnosi się do czynu opisanego w kanonie 1398 KPK/83, czyli ściśle do aktu przerywania ciąży. Jeśli w prawie kanonicznym są kary, jak ekskomunika – *latae sententiae*, to wśród tych przestępstw, których ona dotyczy, nie ma aborcji rozumianej jako występki niszczenia embrionów ludzkich wyprodukowanych *in vitro* lub poprzez klonowanie.

2.4. Ujęcie całościowe: przerwanie ciąży jest aborcją w myśl kanonu 1398

Pośród publikacji (lub wypowiedzi) prezentujących przedmiotowo swój stosunek do aborcji, znaleźć można także i te, które cechują się doktrynalną precyzją terminologiczną. Chodzi o to, że zastosowane w nich pojęcia nie posiadają znamion redukcjonizmu poznawczego. Warto tu wskazać na list biskupów do parlamentarzystów z 18 grudnia 2007 r. pt. „Wyrafinowana aborcja – gdy giną embriony w procedurze *in vitro*”. Można go traktować jako świadectwo poznawczej zgodności (percepcyjnej, ale i konceptualnej) całego zespołu ludzi, którzy mają ten sam chrześcijański światopogląd. Pojawia się w nim określenie, które jest ważne dla całego toczącego się dyskursu społecznego o przedmiotowym zakresie aborcji. Chodzi o zdecydowane podkreślenie w swojej enuncjacji, że przedmiotową treść pojęcia aborcji, oprócz czynu przerywania ciąży, stanowi niszczenie

embrionów ludzkich, które może dokonywać się w ramach dostępnych biotechnologii *in vitro*. Natomiast odniesienie się do znaczenia tego typu wypowiedzi (także w sensie potrzeby zachowywania precyzji terminologicznej), można zauważyć w artykule pt. „Problem prawnej ochrony życia w enuncjacjach Konferencji episkopatu Polski w latach 1989-2011”. „Konferencja Episkopatu Polski konsekwentnie zabiegała o poszanowanie nienaruszalnego prawa do życia każdej istoty ludzkiej od chwili poczęcia” (DeLong, 2017, s. 84).

Innym przykładem zastosowanej terminologicznej precyzji, który warto tu zacytować, jest zdefiniowanie aborcji na portalu Infor.pl. W dziale „prawo”, pod hasłem „aborcja”, informuje on czytelnika o konkretnych regulacjach prawa cywilnego, używając zamiennie pojęć: aborcji i przerwania ciąży. Robi to jednak w taki sposób, że pojęcia te nie budzą interpretacyjnych niejasności. Prawo zezwala na usunięcie ciąży jedynie w sytuacjach opisanych w ustawie o planowaniu rodziny. Każde inne przerwanie ciąży wyczerpuje znamiona tzw. przestępstwa aborcji z art. 152 kk. Na gruncie prawa odpowiedzialność ponosi jednak nie matka decydująca się na taki krok – a osoba (lekarz) dokonująca nielegalnej aborcji (Aborcja, 2010).

Inną, jasną, uściśloną, wypowiedzią w kwestii rozumienia czynu aborcji jest ta, którą dokonuje Papieska Komisja ds. Interpretacji Autentycznej Kodeksu Prawa Kanonicznego z 19 stycznia 1988 roku: „Moment końcowy aborcji (do narodzin) odróżnia ją od zabójstwa, stypizowanego w kan. 1397. Natomiast jako moment początkowy przestępstwa – zgodnie z wykładnią z 1988 roku – należy wskazać *conceptio* (poczęcie, zapłodnienie *in vivo*), a nie zapłodnienie (*fecundatio*), przede wszystkim *in vitro*. Stąd w obecnym stanie prawnym nie można uznać za przestępstwo kanoniczne aborcji uśmiercania zapłodnionych komórek jajowych powstałych w procedurze *in vitro*, a nieprzeniesionych do łona matki” (Skonieczny, 2015, s. 198).

Kwestię odpowiedzialności za stosowanie w Magisterium precyzji terminologicznej, w szczególności w sprawach dotyczących obrony życia poczętego, podkreślał niejednokrotnie papież Jan Paweł II: „Magisterium Kościoła nasiliło swoje wystąpienia

w obronie świętości i nienaruszalności życia ludzkiego wobec stopniowego zacierania się w sumieniach i w społeczeństwie świadomości, że odebranie życia [...] ludzkiej istocie, zwłaszcza na początku jej egzystencji [...], jest absolutnym ciężkim wykroczeniem moralnym” (EV, nr 57; Grześkowiak, 2017, s. 127).

2.5. Ratowanie – to nie aborcja

Jest jeszcze inny przykład (w literaturze przedmiotu), gdzie znaleźć można akt swoistej nadinterpretacji w zakresie definicji aborcji. Chodzi tym razem o zwrot: „wybór życia kobiety to nie aborcja”. Według jego twórców, motywacją do powyższego twierdzenia ma być to, że „etycy powołują się tu na tzw. zasadę podwójnego skutku. Sformułował ją w XIII w. św. Tomasz z Akwinu w «Sumie teologicznej»” (*Ratowanie to nie aborcja*, 2011). Problem w tym, że odnosiła się ona do zabójstwa agresora. Św. Tomasz dopuszczał sytuację, że „z samoobrony może wyniknąć dwojaki skutek: zachowanie własnego życia oraz zabójstwo napastnika. Pierwszy skutek jest zamierzony, a drugi niezamierzony” (Św. Tomasz, 1970, q. 64, a 7). Pomimo, że powyższy slogan – („wybór życia kobiety to nie aborcja”) poczyniony został w dobrej wierze, dziecka noszonego z miłością pod sercem matki (tzn. ciąży), nie można uznać za agresora. Chorobę jednak już tak. Zatem wydaje się, że w sytuacji tzw. zagrożenia życia kobiety z powodu powikłań w donoszeniu ciąży itp. trzeba, dla zasady: „czyn o podwójnym skutku”, szukać absolutnie innych etycznych uściśleń niż to, że jeśli matka zdecydowałaby się ratować swoje życie kosztem życia dziecka, nie popełni czynu niemoralnego (*Ratowanie to nie aborcja*, 2011).

Jedno z nich jest autorstwa ks. prof. S. Warzeszaka, kiedy zwraca uwagę, że „w przypadku zagrożenia życia matki będącej w ciąży etyka chrześcijańska podkreśla potrzebę heroizmu” (tamże). Jest to jednak spojrzenie, które nie musi od matki żądać poświęcenia swego życia. Zakłada się sytuację, że tak matka jak i lekarz walcząc z chorobą jako agresorem, chcą postąpić zgodnie z zasadą, że: „dobry cel nie uświęca złych środków”. Zatem powinni w przypadku tzw. wskazań na operację macicy lub zagrożenia życia matki w sytuacji ciąży z powikłaniami, np. pozama-

cicznej, optować za wszelkimi rozwiązaniami, które zachowałyby prawdopodobieństwo narodzenia się dziecka (lub nawet jego naturalne zejście). Zakładałoby to, np. maksymalne odsunięcie operacji w czasie (heroizm), z uwzględnieniem realnej (profesjonalnej) możliwości ratowania życia matki. Takie podejście powinno sprawić, że walka z chorobą nie będzie utożsamiać się z aktem zabicia, usunięcia z życia, czyli ani z aborcją, i ani z zaniedbaniem względem ochrony życia matki. Takie, jak wydaje się, zasady miały na myśli św. Tomasz z Akwinu podając zasadę „czynu o podwójnym skutku” (za: Chyrowicz, 1997, s. 17).

Czy powyższe stwierdzenie jest równoznaczne z tym, co napisała A. Czarnecka w artykule *Zasada podwójnego skutku w sporze o aborcję*, musi już rozstrzygnąć indywidualne sumienie teologia, etyka, lekarza itp. Chodzi o tezę, że: „dopuszczalne jest bowiem, w przypadku braku jakichkolwiek innych alternatyw, podjęcie działania, którego celem jest zachowanie życia jakiegoś człowieka, nawet jeśli byłoby to równoznaczne ze śmiercią kogoś innego” (Czarnecka, 2021, s. 117). Pomiedzy działaniami, typu: „równoważne ze śmiercią”, a działaniami typu: „zakładające śmierć”, jak wydaje się, można dostrzec etyczną różnicę. Trzeba tu jednak sumienia o adekwatnej wrażliwości, by móc zrozumieć, że są sytuacje w których: „matka nigdy nie powinna chcieć śmierci swego dziecka”, lekarz zaś powinien „przynajmniej jedno życie uratować”.

3. Egzemplifikacja: badania sondażowe społecznej recepcji doktryny Kościoła katolickiego w zakresie pojęcia aborcji

Nie chodzi w tym punkcie o przeprowadzenie systemowych badań nad stanem wiedzy lub poglądów polskiego społeczeństwa w kwestii aborcji. Wnioskować bowiem można nie tylko z dostępnych w literaturze przedmiotu pojęć i terminologii (i ich filozoficzno-prawnych interpretacji), ale też i z opublikowanych badań ankietowych, że wiele osób błędnie interpretuje zakres przedmiotowy takich terminów, jak aborcja, sztuczne poronienie, przerwanie ciąży, oraz pojęcie ekskomuniki *latae sententiae* jako ich skutku.

Celem lepszego zobrazowania poruszanej problematyki można posłużyć się następującą egzemplifikacją. Chodzi o wyniki badań, które zostały przedstawione w opracowaniu *Postawy życiowe studentów pielęgniarstwa a ich stosunek do aborcji* (Ostrowska, Szostek, Marcysiak, 2016, s. 38-58).

Zebrane przez autorki dane dotyczyły nie tylko postaw etycznych badanych studentów, np. związku ich wiary w Boga z ich etycznymi przekonaniami, ale i terminologicznej (pojęciowej) wiedzy w omawianej kwestii. I tak: „ponad połowa badanych studentów pielęgniarstwa i ekonomii – 61,2% uznała, że aborcja jest zabójstwem dokonany na nienarodzonym dziecku, stwierdzeniu temu sprzeciwiło się – 13,1% badanych”. Dodać też można, że „ze stwierdzeniem, iż życie rozpoczyna się w momencie poczęcia, zgodziło się – 67% badanych, natomiast przeciwne zdanie miało tylko 10,4% badanych. Większość studentów – 67,5% uważa, że zabieg przerwania ciąży jest pozbawieniem dziecka praw do życia” (tamże, s. 38).

Z kolei np. CBOS co jakiś czas udostępnia komunikaty z badań, w którym są umieszczone opinie Polaków o dopuszczalności aborcji (por. Hermann, 2016, s. 1-10).

Wnioski i zakończenie

Analiza literatury pod kątem społecznej konceptualizacji pojęcia aborcji daje możliwość postawienia kilku spostrzeżeń co do recepcji Magisterium Kościoła katolickiego w tym zakresie. Po pierwsze, dyskurs społeczny, jaki ustawicznie toczy się wokół prawa do przerwania ciąży, ukazuje znaczące różnice w przedstawianiu zakresu pojęciowego aktu aborcji. Jednak to, że istnieją takie różnice jest faktem naturalnym, tak działają procesy percypowania i konceptualizacji. Autorzy różnych publikacji czy wypowiedzi, akcentując różne aspekty przedmiotowego rozumienia aktu aborcji, czynią to ze względu na z góry założone cele (naukowy, polityczny, społeczny, etyczny, pastoralny, kanoniczny itp.). Niestety, społeczny odbiór takiego zjawiska przeradzać się może w jeszcze większe pomieszanie pojęć i ich znaczeń. Literatura przedmiotu wskazuje jednak, że Magisterium Kościoła to nie tylko dobrze określona nauka doktrynalna, ale w jej

przekazywaniu uobecnia się pastoralna troska Kościoła o komunikację z wiernymi (ze społeczeństwem jako takim), tj. troska o terminologiczną precyzję.

Tu dobrym odniesieniem dla zrozumienia tak skomplikowanej sytuacji może być stanowisko J.R. Searle, który twierdzi, że „przekonania i pragnienia to, jak gdyby osłabione formy postrzegania i intencji [...] Z każdą percepcją łączy się przekonanie dotyczące percypowanego przedmiotu” (za: Gajewski, 2016, s. 27). Chodzi o to, że jeśli nasze relacje do rzeczywistości polegają na subiektywnych stanach mentalnych, to mogą też wpływać na postrzeganie i definiowanie aktu aborcji, a już w szczególności, jeśli chodzi o sprecyzowanie jej zakresu przedmiotowego. Tę zdolność umysłu, określaną mianem intencjonalności, nie należy jednak utożsamiać z aktem zamiaru (tj. intencji). Intencja, jak zauważa Searle, „jest, jak gdyby wzmocnioną formą pragnienia” (tamże, s. 25).

Fakt percepcyjnych różnic można także odnieść do socjotechniki, tj. do próby ignorowania istniejących zniekształceń na tym polu lub posługiwania się nimi w określonych celach. Może to mieć duże (negatywne) znaczenie ze względu na potrzebę uniwersalizacji norm etycznych (Rusecki, 2003, s. 953-973), w kontekście wszechobecnego dziś relatywizmu etycznego (Kupiński, 2017, s. 137-150). I jeśli jest to teza, aspirująca do bycia naukową, to właśnie dlatego, że potwierdzają ją analizy o podobnych czy

nawet tożsamy wnioskach. Jak np., że: „w debatach, a więc także w dyskusji wokół prawa aborcyjnego, definicje pełnią funkcję rozstrzygającą spór, autorom definicji językowych jest zatem przypisywany spory autorytet” (Domańska, 2018, s. 99); i że „byt ludzki zawiera w sobie stosunek człowieka do znaczeń. Człowiek jest człowiekiem jedynie dzięki rozumieniu i kształtowaniu rzeczywistości, zarówno swego świata jak i siebie samego, w odniesieniu do znaczeń i wartości” (Tillich, 1983, s. 54).

Uzyskane tu dane posłużyć mogą pogłębieniu świadomości, co do możliwych obciążeń w budowaniu pojęć na zasadzie indywidualnej percepcji (tj. światopoglądu). Terminologiczny zamęt to sytuacja, która jednych może wprowadzać w błąd, a u innych wzbudzać oburzenie. Jeśli w Polsce „jedni przyznają embrionowi status osobowy, [...] a inni ten fakt odrzucają” (Szyran, 2012, s. 142), jeśli występuje wiele interpretacji „czynu o podwójnym skutku” (Chyrowicz, 1997) itp., to musi mieć to swój wpływ na dalszy proces konceptualizacji różnych aktów i zjawisk dotyczących życia i jego godności, powodując kontrowersje. Wyniki tu otrzymane w tym sensie mogą być punktem wyjścia pod dalszą refleksję, np. o potrzebie uniwersalizmu i obiektywizmu w edukacji opartej o rozum, religię i dobroć (Chrobak 2017, s. 89-100).

Bibliografia

- Aborcja, (2010). (za:) <https://www.infor.pl/prawo/prawo-kanne/inne/218434.Aborcja.html>, (dostęp: 12.12.2020).
- Biały, S. (2018). Przemiany wielokulturowe a zakres pojęciowy przestępstwa aborcji: refleksje w świetle kanonu 1398, *Prawo Kanoniczne*, 4, 63-78, <https://www.doi.org/10.21697/pk.2018.61.4.03>.
- Biesaga, T. (2004). Status embrionu – stanowisko personalizmu ontologicznego, (w:) T. Biesaga, (red.), *Bioetyka polska*, 257-264, Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.
- CEBOS. (2005). Aborcja. Edukacja seksualna, zapłodnienie pozaustrojowe. Komunikat z badań, (za:) https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_037_05.PDF, (dostęp: 22.12.2020).
- Chrobak, S. (2017). Uniwersalizm miłości wychowawczej w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko, *Seminare*, 1, 89-100.
- Cipior, K. (2016). Ekskomunika po aborcji – co mówi prawo kanoniczne, (za:) <http://www.fronda.pl/a/ekskomunika-po-aborcji-co-mowi-prawo-kanoniczne,79454.html>, (dostęp: 31.11.2020).
- Chyrowicz, B. (1997). *Zamiar i skutki. Filozoficzna analiza zasady podwójnego skutku*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Czarnecka, A. (2021). Zasada podwójnego skutku w sporze o aborcję, *Znak*, 4(38), 109-119.
- Delong, M. (2017). Problem prawnej ochrony życia w enuncjacjach Konferencji episkopatu Polski w latach 1989-2011, *Journal of Humanites and Social Sciences*, 1(2), 84-97.
- Domańska, M. (2018). *Medialny obraz Czarnego protestu w kontekście dyskusji o aborcji*. Praca magisterska, (za:) <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/16756/3000-MGR-FP-235729.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (dostęp: 2.11.2020).
- Frątczak, E., Ptak-Chmielewska, A. (2009). Demograficzny wymiar aborcji, (w:) B. Chazan (red.), *Aborcja. Przyczyny, następstwa, terapia*, 63-73, Gdańsk: Wektory.
- Gajewski, K. (2016). *Umysł wobec świata. Intencjonalność w filozofii Johna Searle'a*, Olsztyn: Instytut Badań Literackich PAN.
- Grześkowiak, A. (2017). Ochrona życia w nauczaniu Jana Pawła II, *Studia Prawnicze KUL*, 2 (72), 125-166.
- In vitro Gowina to nie aborcja, (2008). (za:) <https://tvn24.pl/polska/in-vitro-gowina-to-nie-aborcja-ra80703-3721949>, (dostęp: 24.12.2020).
- Jan Paweł II, (1993). *Encyklika Veritatis Splendor*.

- Jan Paweł II, (1995). *Encyklika Evangelium vitae*.
- Karolewska, I. (2020). „Socjologia aborcji”. Sposoby przedstawiania aborcji we współczesnym dyskursie nauk społecznych, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 2, 170-187, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.16.2.10>.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, (1994). Poznań: Pallottinum.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, (1984). Poznań: Pallottinum.
- Kongregacja Nauki Wiary, (1974). *Instrukcja Quesito de abortu procurato*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Kongregacja Nauki Wiary, (1987). *Instrukcja Donum vitae*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Kongregacja Nauki Wiary, (2008). *Instrukcja Dignitas personae*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Kowalski, J. (2009). Aborcja, (w:) A. Muszala, (red.), *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański*, 53-59, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.
- Krokos, J. (2013). *Odstanianie intencjonalności*, Wydawnictwo Liberi Libri.
- Kultys, J-A. (2005). Aborcja: problem religijno-filozoficzno-społeczny, *Stupskie Studia Filozoficzne*, 5, 95-116.
- Kupiński, M. (2017). Młodzież bez Facebooka – dojrzałość czy niedostosowanie, *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 1, 137-150.
- Leszczyczyński, G. (2001). Aborcja i jej aspekty karne, *Łódzkie Studia Teologiczne*, 10, 57-65.
- Lewandowski, P. (2016). Aborcja w perspektywie kanoniczno-prawnej. Zaciągnięcie i zwolnienie z ekskomuniki, *Teologia Praktyczna*, 17, 269-281, <https://doi.org/10.14746/tp.2016.17.18>.
- Makowski, M. (2019). *Aborcja postnatalna, czyli zabicie dziecka po narodzinach*, (za:) <https://stacja7.pl/felietony/aborcja-postnatalna-czyli-zabicie-dziecka-po-narodzinach/> (dostęp: 23.12.2020).
- Ostrowska, B., Szostek, K., Marcysiak, M. (2016). Postawy życiowe studentów pielęgniarstwa a ich stosunek do aborcji, *Innowacje w Pielęgniarstwie i w Naukach o Zdrowiu*, 1(3), 38-58.
- Papieska Rada ds. Rodziny. (2000). Deklaracja, (za:) <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/radypontyfikalne/rodziny/redukcjaembrionow> (dostęp: 23.12.2020).
- Pawlikowska-Łagód, K. (2018). Aborcja – wskazania, regulacje prawne, podziemie aborcyjne [wyjaśniamy], (za:) <https://www.medonet.pl/ciaza-i-dziecko,aborcja---wskazania--regulacje-prawne--podziemie-aborcyjne,artykul,1726059.html> (dostęp: 23.12.2020).
- Pawlikowska-Łagód, K., Sak, J. (2016). Aborcja – problem etyczno-moralny współczesnego świata, (w:) K. Maciąg, P. Wiatr, (red.), *Filozofia wobec dylematów współczesności*, 7-20. Lublin: Wydawnictwo Naukowe TYGIEL.
- Petrozolin-Skowrońska, B. (1997). Percepcja, (w:) B. Petrozolin-Skowrońska (red.), *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 2, 974. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rada ds. Rodziny. (2007). List Rady ds. Rodziny do parlamentarzystów na temat in vitro, (za:) <https://info.wiara.pl/doc/171775.List-Rady-ds-Rodziny-do-parlamentarzytow-na-temat-in-vitro> (dostęp: 19.12.2020).
- Ratowanie to nie aborcja, (2011), (za:) <https://opoka.org.pl/biblioteka/F/FE/gn201111-podwojny.html>, (dostęp: 29.12.2020).
- Rusecki, M. (2003). Uniwersalizm, (w:) T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 6, 953-973. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Sawicki, K. (2010). *Ekskomunika za in vitro – tak, ale...*, (za:) <https://wpolityce.pl/polityka/106908-ekskomunika-za-in-vitro-tak-ale> (dostęp: 2.11.2020).
- Skonieczny, P. (2015). Sprawa aborcji: głos w dyskusji nad przepisem z kan. 1398 KPK, *Annales Canonici II*, 195-216.
- Sporniak, A. (2016). Zamieszanie wokół aborcji, *Tygodnik Powszechny*, 49, 4.
- Stokłosa, M. (2016). Uwolnienie penitentów z kar kościelnych w zakresie wewnętrznym sakramentalnym. *Symposium*, 2, 97-120.
- Strączek, K., Bardel, M. (2008). „Upomnieć czy potępić”. Dyskusja Redakcyjna, *Znak*, 635, 60-66.
- Szyran, J. (2012). Życie ludzkie jako przedmiot i podmiot prawa, *Rocznik Teologii Katolickiej*, 11, 141-150.
- Św. Tomasz z Akwinu, (1970). *Suma teologiczna. Sprawiedliwość* (II-II q. 57-80) t. 18. tł. F. W. Bednarski, Londyn: Veritas.
- Tomczak, J. (2006). Ekskomunika za zabijanie poczętych dzieci, *Nasz Dziennik*, 150(2560).
- Trybunał Konstytucyjny, (2020). *Planowanie rodziny, ochrona płodu ludzkiego i warunki dopuszczalności przerwania ciąży*, Wyrok. Sygn. akt. K 1/20. Warszawa.
- Tyllich, P. (1983). *Męstwo bycia*, tłum. H. Bednarek, Paryż: Editions du Dialogue.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerwania ciąży, (1993). *Dziennik Ustaw*, nr 7 poz. 78.
- Wejbert-Wąsiewicz, E. (2012). *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wiśniewska, K. (2010). In vitro dzieli polski Kościół, (za:) <https://wyborcza.pl/7,75398,7922274,in-vitro-dzieli-polski-kosciol.html> (dostęp: 17.12.2020).